

Marzena Tajer

Reprezentacja szczególna spółki kapitałowej – art. 210 § 1 k.s.h. art. 379 § 1 k.s.h. oraz skutki prawne ich naruszenia

Zgodnie z ustanowioną w art. 204 § 1 k.s.h. zasadą, prawo członka zarządu do prowadzenia spraw spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i jej reprezentowania obejmuje wszystkie czynności sądowe i pozasądowe spółki. Reguła ta obowiązuje także w odniesieniu do spółki akcyjnej (art. 372 § 1 k.s.h.). W procesie prowadzenia przedsiębiorstwa spółki kapitałowej pojawiają się jednak spory pomiędzy członkami organu zarządzającego spółki a nią samą, dotyczące problemów związanych z jej funkcjonowaniem. Zawierane są również umowy pomiędzy spółką a osobami wchodzącymi w skład jej zarządu, co stwarza po stronie tych ostatnich możliwości nadużyć.

Wyłączeniu występującego w przedstawionych sytuacjach konfliktu interesów służyć mają art. 210 § 1 k.s.h. odnoszący się do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością oraz art. 379 § 1 k.s.h. dotyczący spółek akcyjnych. Przepisy te, określając wyjątki od wspomnianej wyżej zasady, że organem reprezentującym spółkę w sądzie i poza sądem jest zarząd, stanowią przykłady ustawowych ograniczeń kompetencji tego organu. Według powołanych regulacji, w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółka powinna być reprezentowana przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników (w przypadku spółki akcyjnej – uchwałą walnego zgromadzenia). Zawarte w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. nakazy mają charakter postanowień bezwzględnie wiążących, co oznacza, że statut

spółki nie może zawierać innych rozstrzygnięć w tym względzie. W konsekwencji zgromadzenie wspólników (walne zgromadzenie) nie może przekazać innej osobie lub organowi spółki swojej kompetencji w zakresie wyznaczania pełnomocników do zawarcia przez spółkę umowy z członkiem zarządu¹. Statut spółki nie może też stanowić, że spółkę w jej umowie z danym członkiem zarządu reprezentują pozostali członkowie tego organu².

Osobnego omówienia wymaga kwestia sporów oraz zawierania umów pomiędzy spółką kapitałową a członkiem jej zarządu będącym jednocześnie jedynym wspólnikiem (akcjonariuszem). W takim bowiem przypadku określone wyżej zasady reprezentacji szczególnej (tj. przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą wspólników) nie znajdują zastosowania.

Żaden z przepisów dotyczących reprezentacji szczególnej spółki kapitałowej, tj. ani art. 210 § 1 k.s.h., ani art. 379 § 1 k.s.h., nie określa skutków prawnych naruszenia zawartych w nich norm. Nierozstrzygnięta pozostaje zatem kwestia, czy umowa zawarta niezgodnie z tymi przepisami jest ważna, nieważna (względnie lub bezwzględnie) czy też bezskuteczna. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie wyrażane są w tym względzie skrajnie odmienne stanowiska³. Należy podkreślić, że z uwagi na istotną rolę spółek kapitałowych w obrocie, wszelkie wątpliwości dotyczące ich reprezentacji nabierają szczególnego znaczenia.

1. Umowy z członkiem zarządu spółki kapitałowej będącym jednocześnie jedynym wspólnikiem (akcjonariuszem)

Konstrukcja spółki jednoosobowej stwarza szczególne ryzyko dla jej kontrahentów, wynikające z trudności w rozgraniczeniu majątku spółki i majątku jedynego wspólnika (akcjonariusza). Z tego względu, jeżeli jedyny wspólnik (akcjonariusz) jest zarazem jedynym członkiem zarządu, zasada,

¹ A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. I, Warszawa 1997, s. 1074.

² J. Frąckowiak, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. K. Kruczałak, Warszawa 2001, s. 617.

³ Por. S. Koczur, *Skutki zawarcia umowy o pracę z członkiem zarządu spółki kapitałowej z naruszeniem zasad reprezentacji spółki*, Przegląd Prawa Handlowego 2005, nr 7, s. 10-16; Z. Kuniewicz, *Konsekwencje prawne naruszenia art. 210 k.s.h. (art. 379 k.s.h.)*, Przegląd Prawa Handlowego 2006, nr 7, s. 16-20.

że w umowie pomiędzy spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników (art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h.), nie znajduje zastosowania. Jej wyłączenie w tym przypadku uzasadnia podwyższone ryzyko nadużycia kompetencji przez jedynego wspólnika (akcjonariusza) będącego jednocześnie jedynym zarządcą spółki, wynikające z faktu, że wspólnik ten nie tylko wykonuje uprawnienia zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia (art. 156 k.s.h. i art. 303 § 1 k.s.h.), lecz także kontroluje radę nadzorczą. W celu zapewnienia bezpieczeństwa obrotu przepisy art. 210 § 2 k.s.h. i art. 379 § 2 k.s.h. nakazują, by czynności prawne pomiędzy jedynym wspólnikiem (akcjonariuszem) będącym zarazem jedynym zarządcą a reprezentowaną przez niego spółką dokonywane były w formie aktu notarialnego. Powołane regulacje zobowiązują notariusza do zawiadomienia o każdej takiej czynności sądu rejestrowego przez przesłanie wypisu aktu notarialnego. Skutkiem naruszenia przewidzianej w nich formy szczególnej jest, zgodnie z art. 73 § 2 k.c., nieważność czynności prawnej.

Należy podkreślić, że art. 210 § 2 k.s.h. i art. 379 § 2 k.s.h. dotyczą tylko sytuacji, gdy jedyny wspólnik (akcjonariusz) jest równocześnie jedynym członkiem zarządu. W innych przypadkach, np. gdy w spółce jednoosobowej ustanowiony został zarząd wieloosobowy albo gdy chodzi o umowę pomiędzy spółką jednoosobową a członkiem zarządu niebędącym wspólnikiem (akcjonariuszem), do umów tych stosuje się art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. Oświadczenia woli jedynego wspólnika (akcjonariusza) regulowane są wówczas przez art. 173 § 1 k.s.h. i art. 303 § 2 k.s.h. Według tych przepisów, jeżeli wszystkie udziały (akcje) spółki przysługują jednemu wspólnikowi (akcjonariuszowi) albo jednemu wspólnikowi (akcjonariuszowi) i spółce, oświadczenie woli takiego wspólnika (akcjonariusza) składane spółce wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności. W sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności spółki wspomniane oświadczenie wymaga formy pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym (art. 173 § 2 k.s.h. i art. 303 § 3 k.s.h.).

Celem art. 173 § 1 k.s.h. i art. 303 § 2 k.s.h. jest ochrona interesów spółki i jej kontrahentów w sytuacji, gdy jedyny wspólnik (akcjonariusz) dokonuje wobec spółki czynności prawne, powodujące przysporzenie na rzecz jedynego wspólnika (akcjonariusza). Przysporzenia mogą wynikać

z jednostronnych lub dwustronnych czynności prawnych o charakterze zobowiązującym lub rozporządzającym (np. umowa najmu, umowa sprzedaży). Dlatego też analizowane przepisy nie dotyczą oświadczeń składanych przez jedynego wspólnika (akcjonariusza) w ramach uchwał podejmowanych przez niego jako członka zarządu spółki⁴. Według przyjętej w polskim systemie prawnym tzw. teorii organów (osoba prawna działa przez swoje organy – art. 38 k.c.) wola osoby lub osób fizycznych tworzących organ uznawana jest za wolę osoby prawnej⁵. Akt głosowania jedynego wspólnika (akcjonariusza) w charakterze członka zarządu uważany jest więc za akt woli samej spółki. Ponieważ składające się na uchwały organów spółki oświadczenia woli ich członków stanowią elementy czynności prawnej dokonywanej przez samą spółkę⁶ nie mogą one być kierowane pod adresem spółki. Nie można zatem zakwalifikować ich jako oświadczeń woli, które dla swej ważności wymagają złożenia ich spółce. W doktrynie przeważa opinia, że oświadczenia woli, których skuteczność uzależniona jest od złożenia ich innej osobie, stanowią szczególny typ oświadczeń woli, do których stosuje się art. 61 k.c.⁷ Z treści art. 173 § 1 k.s.h. i art. 303 § 2 k.s.h. wynika, że przepisy te odnoszą się tylko do takich oświadczeń woli, które składane są spółce traktowanej jako inna osoba zgodnie z art. 61 zd. 1 k.c.⁸ Tym samym regulacje te nie obejmują oświadczeń woli jedynego wspólnika (akcjonariusza) stanowiących składnik uchwał zarządu.

Art. 173 § 1 k.s.h. i art. 303 § 2 k.s.h. nie dotyczą również aktu woli jedynego wspólnika (akcjonariusza) podejmującego uchwałę zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia)⁹. Jak wyżej wspomniano,

⁴ S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. III: *Komentarz do artykułów 301-458*, Warszawa 2003, s. 55.

⁵ Szerzej na ten temat np.: Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2002, s. 200; A. Kidyba, *Prawo handlowe*, Warszawa 2005, s. 112.

⁶ S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych...*, s. 56.

⁷ M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, t. I, Warszawa 1999, s. 168-169; S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych...*, s. 5.

⁸ J. Frąckowiak, [w:] *Kodeks spółek handlowych...*, s. 466.

⁹ Inaczej A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 238.

w spółce jednoosobowej jedyny wspólnik (akcjonariusz) wykonuje wszystkie uprawnienia zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia), przy czym przepisy o zgromadzeniu wspólników (walnym zgromadzeniu) stosuje się odpowiednio (art. 156 k.s.h. i art. 303 § 1 k.s.h.). Podobnie jak w przypadku oświadczeń składanych przez jedynego wspólnika, który podejmuje uchwały jako członek zarządu spółki kapitałowej, akt woli jedynego wspólnika (akcjonariusza) będący uchwałą zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) nie stanowi oświadczenia woli, które do swej ważności wymaga złożenia go spółce. Oświadczenie jedynego wspólnika (akcjonariusza) będące uchwałą zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) jest bowiem – w świetle teorii organów – czynnością prawną dokonywaną przez samą spółkę.

2. Zakres przedmiotowy i podmiotowy zakazów zawartych w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h.

Zakres przedmiotowy art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. obejmuje, jak wskazuje brzmienie tych artykułów, umowy i spory pomiędzy spółką a członkami zarządu. Stawiane jest jednak pytanie, czy ustanowiony w powołanych przepisach zakaz zawierania umów pomiędzy spółką a członkiem jej zarządu dotyczy wszystkich umów pomiędzy spółką a członkiem zarządu czy tylko niektórych¹⁰.

W aktualnych wypowiedziach przedstawicieli doktryny dominuje pogląd, że regulacje te znajdują zastosowanie do wszystkich umów zawieranych przez spółkę z członkami zarządu, tak wynikających ze stosunku spółki, jak i we wszystkich innych sprawach, a ich uzasadnieniem jest ochrona interesów spółki w umowach i sporach z jej zarządcami¹¹. W literaturze wyraźnie wyodrębnia się grupę umów, które członek zarządu zawiera ze spółką, występując wyłącznie w charakterze osoby fizycznej. Zalicza się do nich umowę zlecenia, umowę o dzieło, umowę

¹⁰ Por. np. R. Szczyński, *Zarząd w spółkach kapitałowych*, Kraków 2004, s. 154.

¹¹ Tak m.in. M. Litwińska-Werner, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 577; M. Rodzyński, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 472; P. Rachwał, [w:] *Prawo spółek handlowych*, red. S. Włodyka, Warszawa 2007, s. 984; A. Szumański, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych, t. III: Komentarz do artykułów 301-458*, Warszawa 2003, s. 589.

o wdrożenie projektu racjonalizatorskiego, umowę o pracę, o zarządzanie spółką (tzw. kontrakt menedżerski), umowę sprzedaży, darowizny, pożyczki, zamiany, najmu lokali itp. Do zakresu przedmiotowego analizowanego zakazu zalicza się więc nie tylko stosunki prawne, w których dana osoba występuje wprost w charakterze członka zarządu (np. przy zawieraniu umowy o pracę w charakterze członka zarządu), lecz także wszystkie umowy zawierane przez spółkę z osobami aktualnie pełniącymi funkcję członka zarządu (np. umowa sprzedaży komputera spółki przez członka zarządu)¹².

Odwolując się do orzecznictwa warto wskazać, że inne stanowisko zajął w tej kwestii Sąd Najwyższy w wyroku z 23 marca 1999 r.¹³, ograniczając zakres przedmiotowy zakazu zawartego w art. 203 k.h. (obecnie art. 210 § 1 k.s.h.) tylko do umów związanych ze sprawowaniem funkcji członka zarządu i wyłączając z niego umowy zawierane przez spółkę z członkami zarządu działającymi jako osoby fizyczne, a więc poza pełnioną przez nie funkcją. Wykładnia ta z powodu braku oparcia w treści art. 203 k.h. (obecnie art. 10 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h.) spotkała się ze zdecydowaną krytyką. Podnoszono przede wszystkim argument, że u podstaw powyższej regulacji leży uniknięcie sytuacji, w której jedna i ta sama osoba dokonywałaby czynności, ogniskując w sobie konflikt interesów pomiędzy spółką jako osobą prawną a członkiem zarządu jako osobą fizyczną¹⁴. W wyroku z 18 sierpnia 2005 r.¹⁵ Sąd Najwyższy uznał natomiast, że art. 210 k.s.h. jednoznacznie określa podmioty uprawnione do reprezentacji spółki w umowach zawieranych z członkami jej zarządu – są to rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Umowa zawarta między osobami będącymi jednocześnie wspólnikami spółki cywilnej oraz wspólnikami spółki z ograniczoną

¹² A. Szumański, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych...*, s. 589.

¹³ II CKN 24/98 (OSN 1999, z. 11, poz. 187).

¹⁴ I.B. Mika, *Orzecznictwo Sądów Polskich 1999*, nr 12, s. 219; T. Gregorczyk, T. Mróz, *Monitor Prawniczy 2000*, nr 4, s. 231; P. Drapała, *Przegląd Sądowy 2000*, nr 7-8, s. 168; Z. Kuniewicz, *Przegląd Sądowy 2000*, nr 9, s. 128; K. Rudnicki, *Prawo Spółek 2001*, nr 1, s. 54; A. Ambroziewicz, *Państwo i Prawo 2000*, nr 7, s. 103; J.P. Naworski, *Przegląd Sądowy 2000*, nr 7-8, s. 150.

¹⁵ V CK 103/05 (*Monitor Prawniczy 2005*, nr 18, s. 875).

odpowiedzialnością i członkami jej zarządu jako tzw. „czynność z samym sobą” jest nieważna. Skutek taki w odniesieniu do umów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z członkami jej zarządu wynikający z zakazu „czynności z samym sobą” stwierdził Sąd Najwyższy również w wyroku z 23 stycznia 1998 r.¹⁶

Także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 6 października 1995 r.¹⁷ uznał, że nie znajduje uzasadnienia prawnego odmienne traktowanie członka zarządu i członka zarządu jako osoby fizycznej. W osobie członka organu urzeczywistnia się bowiem zarówno osoba fizyczna, jak i organ osoby prawnej. Tezę tę zdaje się potwierdzać wykładnia językowa art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. w hipotezach, w których brak jest zarówno rozróżnienia rodzaju będących ich przedmiotem umów, jak i funkcji, w jakiej przy ich zawieraniu wystąpić może członek zarządu. Analizowane przepisy, posługując się jedynie terminem „członek zarządu”, nie zaś „zarząd”, nie wprowadzają też dystynkcji pomiędzy pojęciami „członek zarządu” a „członek zarządu działający jako osoba trzecia”. W konsekwencji regulacje te nie rozróżniają umów wiążących się ze stosunkiem członkostwa w organie zarządzającym i umów niezwiązanych z tym członkostwem. Reprezentatywne w tym względzie jest również orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi, który w wyroku z 31 lipca 1995 r.¹⁸ uznał, że ani analogiczny do obecnego art. 379 k.s.h. przepis art. 374 k.h., ani odpowiadający mu art. 203 k.h. (obecnie art. 210 § 1 k.s.h.) nie wprowadza rozróżnienia pomiędzy pojęciem „członek zarządu” a „członek zarządu działający jako osoba trzecia”. Przepisy te używają wyłącznie pojęcia „członek zarządu” i odnoszą je do wszystkich umów, jakie członek zarządu może zawierać ze spółką. Odmienne traktowanie członka zarządu oraz członka zarządu działającego jako osoba trzecia w stosunku do spółki jest więc sztuczne i nie znajduje uzasadnienia.

Należałoby zatem przyjąć, że zakaz, o którym mowa, obejmuje wszelkie umowy, w których jedną stroną jest spółka, a drugą – członek jej zarządu niezależnie od tego, czy występuje on jako członek tego organu, czy też jako osoba fizyczna. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku

¹⁶ I PKN 498/97 (OSNP 1999, nr 1, poz. 8).

¹⁷ I ACr 595/95 (Prawo Gospodarcze 1996, nr 4, poz. 3).

¹⁸ I ACr 308/95 (OSA 1995, nr 7, poz. 52).

z 13 czerwca 2002 r.¹⁹, stwierdzając, że „art. 203 k.h. (obecnie art. 210 § 1 k.s.h.) dotyczy wszelkich umów zawieranych między spółką i członkami jej zarządu”.

Art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. nakazują reprezentację spółki przez radę nadzorczą lub pełnomocnika także w sporze pomiędzy spółką a członkiem zarządu. Wyrażany jest pogląd, że normy te dotyczą wyłącznie sporów prowadzonych na drodze postępowania prawnego, w szczególności postępowania sądowego²⁰. Ogólne sformułowanie powołanych regulacji zdaje się jednak wskazywać, że do wyznaczonego przez nie zakresu przedmiotowego należą nie tylko spory sądowe, lecz wszelkie sprawy sporne pomiędzy spółką a członkami zarządu.

Zakres podmiotowy zakazu ustanowionego w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. obejmuje wszystkie osoby wchodzące aktualnie w skład zarządu spółki kapitałowej. Trzeba jednak podkreślić, że dotyczy on wyłącznie członków zarządu. Brak podstaw prawnych do jego stosowania wobec innych osób, np. reprezentujących spółkę lub działających w zastępstwie zarządu²¹.

3. Reprezentacja szczególna – rada nadzorcza czy pełnomocnik?

W sytuacjach przewidzianych w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. wyłączone zostaje prawo członków zarządu do reprezentowania spółki. Reprezentacja szczególna oznacza przejście ich uprawnień w tym zakresie na radę nadzorczą albo pełnomocnika powołanego uchwałą wspólników (w przypadku spółki akcyjnej – uchwałą walnego zgromadzenia).

Wobec braku odpowiednich rozstrzygnięć ustawowych powstaje pytanie o wzajemne relacje i pierwszeństwo kompetencji podmiotów działających w ramach reprezentacji szczególnej. Problem taki pojawia się zwłaszcza wówczas, gdy w spółce posiadającej radę nadzorczą powołany zostaje dodatkowo pełnomocnik. Według poglądu wyrażanego już w okresie międzywojennym powołanie przez zgromadzenie wspólników (walne zgromadzenie) pełnomocnika wyklucza kompetencje rady nadzorczej do

¹⁹ III RN 108/01 (OSNP 2003, nr 10, poz. 2360).

²⁰ R. Czerniawski, *Kodeks spółek handlowych. Przepisy o spółce akcyjnej*, Warszawa 2001, s. 276.

²¹ Por. R. Szczygły, *Zarząd w spółkach...*, s. 158.

reprezentowania spółki w razie zaistnienia okoliczności określonych w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. Organ ten może więc reprezentować spółkę tylko w przypadku, gdy nie ustanowiono specjalnego pełnomocnika²². Trudno przyjąć tę tezę, nawet uznając nadrzędną rolę zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia), do którego należy ustanowienie pełnomocnika. Powołane regulacje przyznają bowiem radzie nadzorczej prawo do reprezentacji szczególnej niezależnie od woli zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia)²³. Wykładnia celowościowa nie pozostawia wprawdzie wątpliwości, że zgromadzenie wspólników (walne zgromadzenie) może ustanowić pełnomocnika także wtedy, gdy w spółce funkcjonuje rada nadzorcza. Powołanie specjalnego pełnomocnika do reprezentowania spółki w umowie zawieranej z członkiem zarządu oraz w sporze z nim ma jednak na celu przede wszystkim odciążenie rady nadzorczej od tego rodzaju spraw²⁴.

Na te powyższych uwag uzasadniony wydaje się postulat, by wątpliwości dotyczące pierwszeństwa kompetencji pomiędzy radą nadzorczą i pełnomocnikiem w ramach przewidzianej w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. reprezentacji szczególnej były rozstrzygane przez odpowiednie postanowienia zawarte w umowie spółki (statucie) lub w uchwale zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia), a nawet w regulaminie rady nadzorczej²⁵.

Otwarta pozostaje kwestia, czy w przypadku, gdy w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością brak rady nadzorczej, kompetencje tej ostatniej w zakresie reprezentacji szczególnej przejąć może komisja rewizyjna. Literalna interpretacja art. 210 § 1 k.s.h. uprawniającego do reprezentacji jedynie radę nadzorczą lub pełnomocnika zdaje się wykluczać taką możliwość. Za dopuszczeniem reprezentowania spółki przez komisję rewizyjną przemawia wykładnia celowościowa, jednak tylko w sytuacji, gdy spółka nie posiada ani pełnomocnika, ani rady nadzorczej²⁶.

²² J. Tomkiewicz, J. Błoch, *Spółka z o.o. Komentarz*, Warszawa 1934, s. 101; R. Czerniawski, *Kodeks spółek handlowych...*, s. 275.

²³ Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1998, I PKN 498/97 (OSNAPiUS 1999, nr 1, poz. 13).

²⁴ R. Szcześny, *Zarząd w spółkach...*, s. 161.

²⁵ A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną...*, s. 476-478.

²⁶ R. Szcześny, *Zarząd w spółkach...*, s. 160.

4. Skutki prawne naruszenia art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h.

1) Stanowiska dotyczące konsekwencji prawnych naruszenia art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h.

W kwestii konsekwencji prawnych naruszenia zakazów wyrażonych w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. w orzecznictwie i doktrynie wyodrębnić można pięć stanowisk.

Zwolennicy stanowiska wyrażanego już w odniesieniu do art. 203 k.h. (aktualnie art. 210 § 1 k.s.h.) i przyjmowanego również obecnie przez wielu autorów uznają, że każda umowa pomiędzy spółką a członkiem jej zarządu zawarta z naruszeniem reguł reprezentacji szczególnej jest bezwzględnie nieważna ze względu na treść art. 58 k.c. (czynność prawna sprzeczna z ustawą jest nieważna)²⁷. Teza o bezwzględnej nieważności każdej umowy naruszającej zasady reprezentacji szczególnej znalazła szerokie potwierdzenie w judykaturze, m.in. w powołanym wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego z 6 września 1995 r.²⁸, według którego omawiane przepisy (obecnie art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h.) mają charakter bezwzględnie obowiązujący, a ich naruszenie powoduje – na podstawie art. 58 k.c. – nieważność czynności prawnej. W orzeczeniu tym podkreślono również, że ponieważ czynność prawna nieważna nie może być konwalidowana, późniejsze potwierdzenie umowy jest bezskuteczne. Podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z 8 maja 2003 r.²⁹ uznał za nieważną umowę o pracę zawartą z członkiem zarządu spółki z naruszeniem art. 203 k.h. (obecnie art. 210 § 1 k.s.h.), wykluczając jednocześnie możliwość potwierdzenia jej w trybie art. 103 k.c., ponieważ przepis ten nie ma zastosowania w przypadkach określonych w art. 39 k.c. W wyroku Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2002 r.³⁰ stwierdzono, że art. 203 k.h. (obecnie art. 210 § 1 k.s.h.) dotyczy wszelkich umów zawieranych pomiędzy spółką i członkami jej zarządu, przy czym zawarcie umowy z naruszeniem

²⁷ Por. np. J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. II, Warszawa 1935, uw. 2 do art. 203 k.h.; A. Szumański, *Kodeks spółek handlowych...*, s. 527; J. Kosiński, *Kodeks handlowy. Spółka z o.o. Komentarz*, Warszawa-Wrocław 1994, s. 91.

²⁸ I ACr 595/95 (Prawo Gospodarcze 1996, nr 6, s. 37).

²⁹ III RN 66/02 (Monitor Podatkowy 2003, nr 6, s. 2).

³⁰ III RN 108/01 (OSNP 2003, nr 10, s. 63).

norm art. 203 k.h. skutkuje bezwzględną nieważnością umowy. W ten nurt orzecznictwa wpisuje się także podjęta w składzie siedmiu sędziów uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z 10 lipca 2000 r.³¹, zgodnie z którą naruszenie art. 203 k.h. (art. 210 § 1 k.s.h.) powoduje nieważność umowy o pracę oraz brak podstaw do uznania, że członek zarządu spółki jest jej pracownikiem, co w konsekwencji uniemożliwia wyłączenie wypłaconego mu wynagrodzenia z kosztów uzyskania przychodów spółki na podstawie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Stanowisko takie zajął również Sąd Najwyższy w wyroku z 23 stycznia 1998 r.³², wskazując, że zawarcie umowy o pracę z członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z naruszeniem art. 203 k.h. (obecnie art. 210 § 1 k.s.h.) powoduje bezwzględną nieważność umowy także w spółkach wieloosobowych.

Za podstawę prawną bezwzględnej nieważności niezgodnej z art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. umowy między spółką i członkiem jej zarządu uznawany jest także, zamiast wspomnianego wyżej art. 58 k.c., przepis art. 39 k.c. Według tej regulacji, kto jako organ osoby prawnej zawarł umowę w jej imieniu, nie będąc jej organem albo przekraczając zakres umocowania takiego organu, obowiązany jest do zwrotu tego, co otrzymał od drugiej strony w wykonaniu umowy, oraz do naprawienia szkody, którą druga strona poniosła przez to, że zawarła umowę, nie wiedząc o braku umocowania³³. Uzasadnieniem opinii o bezwzględnej nieważności umowy na podstawie art. 39 k.c. jest konstatacja, że zawierając umowę ze spółką, jej zarządca nie występuje jako członek jej organu.

Drugim ze wspomnianych stanowisk jest teza, że nie każda umowa zawarta z naruszeniem art. 210 § 1 k.s.h. (art. 379 § 1 k.s.h.) jest bezwzględnie nieważna. Sankcja nieważności obejmuje wyłącznie umowy zawierane przez członka zarządu w ramach pełnionej w tym organie funkcji. Nie dotyczy natomiast umów niezwiązanych z funkcją członka

³¹ FPS 3/00 (ONSA 2001, nr 1, poz. 8).

³² I PKN 489/97 (OSNCAP 1999, z. 1, poz. 8).

³³ Tak J.P. Naworski, [w:] J.P. Naworski, K. Strzelczyk, T. Siemiątkowski, R. Potrzebski, *Komentarz do Kodeksu spółek handlowych. Spółka z o.o.*, Warszawa 2001, s. 411-412.

zarządu³⁴. Sąd Najwyższy podzielił ten pogląd w powołanym wyżej (w związku z zakresem przedmiotowym art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h.) wyroku z 23 marca 1999 r.³⁵, stwierdzając, że art. 203 k.h. (obecnie 210 § 1 k.s.h.) odnosi się do umów między spółką a członkami zarządu, związanych ze sprawowaną funkcją członka zarządu, a nie do umów zawieranych przez spółkę z członkami zarządu działającymi jako osoby fizyczne, a więc poza pełnioną przez nich funkcją.

Referowane stanowisko dopuszcza także ocenę ważności umowy w zależności od tego, czy nie narusza ona interesu spółki. Jak stwierdzono w literaturze, za ważną należałoby uznać umowę, która nie zawiera specjalnych postanowień odbiegających od ogólnych warunków stosowanych powszechnie przez spółkę, np. w zakresie ceny, warunków płatności, terminu gwarancji itp.³⁶ Również Sąd Najwyższy w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów 30 maja 1990 r.³⁷ uznał za dopuszczalne, by osoba fizyczna działająca jako organ osoby prawnej była drugą stroną czynności prawnej, którą dokonuje w imieniu tej osoby prawnej, jeżeli ze względu na treść czynności prawnej niemożliwe jest naruszenie interesów tej osoby prawnej.

Według trzeciego stanowiska, wyrażonego na gruncie art. 203 k.h. (obecnie art. 210 § 1 k.s.h.), „umowa zdziałana przez zarząd z członkiem zarządu nie jest nieważna, chociaż zarząd nie powinien był jej dokonać”³⁸. Jako uzasadnienie wskazywano treść art. 198 § 2 i 3 k.h. (obecnie art. 204 § 2 k.s.h.) który stanowił, że prawo do reprezentowania spółki nie może zostać ograniczone ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich. Nie sposób zgodzić się z tym poglądem przede wszystkim z tego względu, że członków zarządu, a więc osób wchodzących w skład organu spółki, nie można uznać wobec tejże spółki za osoby trzecie. Ponadto w sytuacji określonej w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. nie następuje ograniczenie prawa członka zarządu spółki do jej reprezentacji, lecz jego wyłączenie.

Czwarte stanowisko umowę pomiędzy spółką i członkiem jej zarządu uznaje za czynność prawną niezupełną (*negotium claudicans*), która dla

³⁴ Por. np. S. Koczur, *Skutki zawarcia...*, s. 10-16.

³⁵ II CKN 24/98 (OSNC 1999, nr 11, poz. 187).

³⁶ J.P. Naworski, [w:] *Komentarz...*, s. 407.

³⁷ CZP 8/90 (OSP 1991, nr 1, poz. 2).

³⁸ M. Allershand, *Kodeks handlowy*, reprint, Bielsko-Biała 1998, s. 304.

swej ważności wymaga potwierdzenia przez uprawniony do tego organ. W spółce wieloosobowej organem takim jest – według zwolenników tej opinii – rada nadzorcza. W spółkach jednoosobowych natomiast zakazy zawarte w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. nie obowiązują, jeśli potwierdzenia dokona zgromadzenie wspólników, tj. osoba, która zawarła umowę jako członek zarządu³⁹.

Ostatnie, odosobnione stanowisko zawiera się w stwierdzeniu, że umowa sprzeczna z normami ustalonymi w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. nie wywołuje żadnych skutków prawnych, a w niektórych przypadkach może być uznana za jednostronne oświadczenie woli⁴⁰. Jednak teza, że umowa zawarta z naruszeniem szczególnych wymogów ustawowych nie wywołuje żadnych skutków prawnych nie wydaje się możliwa do przyjęcia. W braku przepisów szczególnych dotyczących skutków prawnych naruszenia wymogów zawarcia umowy należy bowiem z zasady opierać się na regulacjach ogólnych, zwłaszcza przepisach kodeksu cywilnego⁴¹.

2) Bezwzględna nieważność jako skutek prawny naruszenia art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h.

W rozważaniach nad skutkami naruszenia art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. należy mieć na uwadze, że przepisy te mają charakter bezwzględnie obowiązujący, a ich zakres przedmiotowy obejmuje wszelkie umowy zawierane pomiędzy spółką a osobami pełniącymi funkcję członka zarządu. Z brzmienia powołanych regulacji wynika, że podział tego rodzaju umów ze spółką na zawierane przez „członka zarządu jako osobę wchodzącą w skład tego organu” oraz na umowy, w których stroną jest „członek zarządu działający jako osoba fizyczna”, pozbawiony jest podstaw prawnych. Natomiast zakres podmiotowy zakazów zawartych w przepisach ustanawiających reprezentację szczególną spółek kapitałowych obejmuje – jak wskazuje wykładnia językowa – wszystkie osoby wchodzące aktualnie w skład zarządu. Art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. stanowią wyłączenie prawa do reprezentacji, przyznanego członkom zarządu w art. 204 k.s.h. i art. 372 k.s.h. Wyłączenie to oparte

³⁹ Tak m.in. I.B. M i k a, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie*, Prawo Spółek 1998, nr 5, s. 56.

⁴⁰ E. N o r e k, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Poznań 1990, s. 70.

⁴¹ R. S z c z ę s n y, *Zarząd w spółkach...*, s. 167.

zostało na kryterium podmiotowym, tj. uzależnione od pełnionej przez daną osobę funkcji w spółce, a nie od rodzaju zawieranych umów. Dlatego też w przypadku umów pomiędzy spółką a członkiem zarządu wszyscy członkowie tego organu, niezależnie od rodzaju zawieranej umowy, pozbawieni są przez ustawodawcę prawa reprezentacji spółki. Zawarcie umowy ze spółką przez osobę pełniącą aktualnie funkcję członka jej zarządu będzie więc stanowiło czynność prawną sprzeczną z przepisami ustawy (tj. art. 210 § 1 k.s.h. lub art. 379 § 1 k.s.h. w zw. z art. 2 k.s.h. oraz art. 38 k.c.). W konsekwencji, na mocy art. 58 k.c., czynność taka będzie bezwzględnie nieważna. Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna spreczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Jednak w odniesieniu do naruszenia zakazów reprezentacji ustanowionych w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. brak przepisów przewidujących skutek odmienny od określonego w art. 58 k.c.

Z drugiej strony trzeba podkreślić, że zawierając umowę ze spółką, członek zarządu nie występuje jako jej organ, lecz jako tzw. rzekomy organ, wypełniając tym samym hipotezę art. 39 k.c. nakładającego obowiązek naprawienia szkody oraz zwrotu na tego, kto jako organ osoby prawnej zawarł umowę w jej imieniu, nie będąc jej organem albo przekraczając zakres umocowania takiego organu. Według przyjętej w polskim systemie prawnym teorii organów, wyrażonej w art. 38 k.c., osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Jeżeli więc za osobę prawną działał podmiot niebędący jej organem, podejmowane przez niego czynności nie były działaniem tej osoby prawnej. Przy działaniu osoby prawnej mamy zatem do czynienia – w sferze zewnętrznej – z działaniem jednego tylko podmiotu prawnego. Inaczej jest w przypadku pełnomocnictwa. Podczas gdy organ wchodzi w skład struktury organizacyjnej osoby prawnej i nie posiada odrębnej od niej podmiotowości prawnej, pełnomocnik pozostaje samodzielnym podmiotem prawa, istniejącym poza strukturą osoby prawnej, którą reprezentuje. Dlatego też, pomimo że skutki działania pełnomocnika powstają w sferze prawnej mocodawcy, uznawane jest ono za działanie dwóch odrębnych podmiotów prawa cywilnego – mocodawcy i jego

pełnomocnika. Wracając do powołanego wyżej art. 39 k.c., stwierdzić trzeba, że regulacja ta, mająca charakter normy *ius cogens*, potwierdza brak wyjątków od sankcji bezwzględnej nieważności umów zawartych z naruszeniem art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. Art. 39 k.c., stanowiąc, że kontrahent nie może dochodzić odszkodowania od osoby prawnej, ale od rzekomego organu osoby prawnej, nie przewiduje bowiem wyjątków od nałożonego na rzekomy organ obowiązku zwrotu i naprawienia szkody.

Wobec działania rzekomego organu osoby prawnej wyjątków takich nie można też wyprowadzać z przepisów art. 103 k.c. ani też z art. 108 k.c. Należy wykluczyć możliwość potwierdzenia w trybie art. 103 k.c. umowy zawartej pomiędzy spółką a członkiem jej zarządu, przede wszystkim z tego powodu, że nie ma on zastosowania, nawet *per analogiam*, w przypadkach określonych w art. 39 k.c. Ze względu na istotną różnicę pomiędzy statusem prawnym organu i pełnomocnika, w odniesieniu do działania rzekomego organu nie znajdzie także zastosowania art. 108 k.c., według którego pełnomocnik nie może być drugą stroną czynności prawnej, której dokonuje w imieniu mocodawcy, chyba że co innego wynika z treści pełnomocnictwa albo ze względu na treść czynności prawnej wyłączona jest możliwość naruszenia interesów mocodawcy⁴². Na stosowanie w rozważanym przypadku przepisów art. 103 k.c. oraz 108 k.c. nie pozwala również samo brzmienie art. 39 k.c., z którego – jak wspomniano – wynika, że nie przewiduje on żadnych wyjątków od nałożonego na rzekomy organ obowiązku zwrotu tego, co organ ów otrzymał w wykonaniu umowy od drugiej strony oraz naprawienia poniesionej przez drugą stronę szkody spowodowanej niewiedzą o braku umocowania.

Z przedstawionych stanowisk dotyczących skutków prawnych naruszenia zakazów ustalonych w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. wynika, że część przedstawicieli doktryny i orzecznictwa, uznając umowę zawartą wbrew tym regulacjom za bezwzględnie nieważną, odwołuje się wyłącznie do art. 58 k.c., wykluczając możliwość jednoczesnego powoływania się w tym przypadku na art. 39 k.c.⁴³ Natomiast zdaniem innych autorów, nieważność takiej umowy stwierdzić można na podstawie samego

⁴² Por. wyrok SN z 12 grudnia 1996 r., I CKN 22/96 (OSNC 1997, nr 6-7, poz. 75).

⁴³ A. K i d y b a, *Komentarz do kodeksu spółek handlowych*, t. I, Warszawa 2005, s. 948.

tylko art. 39 k.c., bez potrzeby sięgania w tym celu do innych przepisów⁴⁴. Na tle wcześniejszych uwag wydaje się jednak, że należy podzielić pogląd o wypełnieniu przez analizowaną sytuację hipotez zarówno art. 39 k.c., jak i art. 58 k.c.⁴⁵ Ostatni z wymienionych przepisów przesądza o bezwzględnej nieważności umowy naruszającej art. 38 k.c. oraz art. 210 § 1 k.s.h. (art. 379 § 1 k.s.h.) w zw. z art. 2 k.s.h. jako czynności sprzecznej z ustawą. Natomiast art. 39 k.c., określając zasady odpowiedzialności rzekomego organu względem kontrahenta, wskazuje konsekwencje prawne nieważności umowy. Przepis ten wyłącza jednocześnie stosowanie w odniesieniu do rzekomego organu spółki art. 103 k.c.⁴⁶ Uzasadnione jest zatem stwierdzenie, że ponieważ art. 39 k.c. stanowi uzupełnienie i rozwinięcie normy zawartej w art. 58 k.c., obie te regulacje w omawianym przypadku powinny być stosowane łącznie.

Za nadaniem przepisom art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. charakteru postanowień *iuris cogentis*, których naruszenie skutkuje bezwzględną nieważnością danej umowy, przemawiają przykłady z praktyki życia gospodarczego. Nierzadkie są przypadki zawierania umów „z samym sobą”, mających na celu pokrzywdzenie nie tylko reprezentowanej osoby prawnej, lecz także jej kontrahentów. Ochrona interesu wierzycieli jest kwestią o szczególnym znaczeniu, zwłaszcza w przypadku jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Dochodzi tu bowiem do utożsamienia interesu spółki z korzyścią wspólnika będącego jedynym członkiem zarządu. Z powyższych względów wspomniane przepisy kodeksu spółek handlowych należy interpretować w sposób ścisły i bez wyjątków⁴⁷. Sankcja bezwzględnej nieważności dotyczy nie tylko stosunków prawnych, w których dana osoba występuje w charakterze członka zarządu (np. przy zawieraniu umowy o pracę w charakterze członka zarządu), lecz wszelkich umów zawieranych przez spółkę z osobami pełniącymi aktualnie funkcję członka zarządu.

Odrzucając możliwość działania członka zarządu jako organu w sytuacjach wskazanych w art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h., trzeba

⁴⁴ J.P. Naworski, [w:] *Komentarz...*, s. 613.

⁴⁵ Z. Kuniewicz, *Konsekwencje...*, s. 19.

⁴⁶ Wyrok SN z 12 grudnia 1996 r., I CKN 22/96 (OSNC 1997, nr 6-7, poz. 75).

⁴⁷ Por. uchwałę SN z 8 marca 1995 r., I PZP 7/95 (ONSAPIUS 1995, nr 18, poz. 227).

podkreślić, że nie może on też być traktowany jak zawierająca umowę ze spółką osoba trzecia. Nie pozwala na to przede wszystkim uprzywilejowana pozycja członków zarządu w stosunku do innych kontrahentów spółki, wynikająca z posiadania przez nich niedostępnych dla osób z zewnątrz informacji dotyczących kondycji finansowej i działalności zarządzanego podmiotu. Niezależnie od tego, czy przyjmuje się, że członek zarządu występuje w ramach pełnionej funkcji, czy też nie, ma on na temat przeprowadzanej transakcji (rzeczywistej wartości jej przedmiotu, przebiegu negocjacji z innymi kontrahentami itp.) wiedzę, której pozbawione są osoby trzecie. Członkowie zarządu mają również największy bezpośredni wpływ na podejmowane przez spółkę działania, w tym decyzje o zbywaniu składników jej majątku i zaciągane zobowiązania (np. dotyczące nadmiernie wysokich wynagrodzeń dla członków organu zarządzającego). W rezultacie członkowie zarządu, zawierając umowę ze spółką, nie będą nigdy w położeniu osoby trzeciej. Odmiennie traktowanie w tej sytuacji członka zarządu jako osoby wchodzącej w skład tego organu i członka zarządu jako osoby trzeciej jest zatem sztuczne i nie znajduje uzasadnienia⁴⁸. Z powyższych względów do zawierającego umowę ze spółką członka jej zarządu nie może być stosowana zasada ochrony osób trzecich.

Ratio legis art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. jest ochrona interesów spółki, wspólników (akcjonariuszy) oraz osób trzecich zagrożonych nadużywaniem swoich kompetencji przez członków zarządu. Eliminacji tego rodzaju nadużyć służy nakaz stosowania w umowie zawieranej przez spółkę z członkiem zarządu zasad reprezentacji szczególnej (przez radę nadzorczą lub powołanego uchwałą wspólników pełnomocnika). Ponieważ, jak wspomniano, normy omawianych przepisów nie stanowią ograniczenia, lecz całkowite wyłączenie prawa członków zarządu do reprezentacji, osoby te, zawierając umowę ze spółką, działają bez umocowania (poza granicami swoich kompetencji). Warto więc zauważyć, że skoro członkowie zarządu nie są wobec spółki osobami trzecimi, wynikająca z przekroczenia przez nich kompetencji bez-

⁴⁸ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 września 1995 r., I ACr 595/95 (Orzecznictwo Sądów w sprawach gospodarczych 1996, nr 4, poz. 34).

względna nieważność umowy nie godzi ani w zasadę ochrony osób trzecich, ani w bezpieczeństwo obrotu.

5. Wnioski

Dla podsumowania powyższych uwag kluczowe znaczenie ma stwierdzenie, że art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. mają charakter postanowień bezwzględnie obowiązujących. Przepisy te nie wprowadzają żadnych rozróżnień co do rodzaju będących ich przedmiotem umów ani funkcji, w jakiej występują zawierający je członkowie zarządu. Dlatego też powinny być stosowane do wszystkich umów zawieranych przez spółkę z osobami będącymi aktualnie członkami zarządu, tak wynikających ze stosunku spółki, jak i we wszystkich innych sprawach.

Konsekwencją nadania przepisom art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h. charakteru norm *iuris cogentis* oraz braku w tych regulacjach wyjątków od sankcji przewidzianej w art. 58 § 1 k.c. jest bezwzględna nieważność umów zawartych z naruszeniem zasad reprezentacji szczególnej. Ponieważ *ratio legis* powołanych przepisów kodeksu spółek handlowych stanowi ochrona interesu spółki oraz osób trzecich, wykluczone jest stosowanie w tym przypadku – nawet *per analogiam* – art. 103 k.c. i art. 108 k.c. Umowa sprzeczna z art. 210 § 1 k.s.h. albo art. 379 § 1 k.s.h. nie może być zatem konwalidowana. Naruszający te regulacje członek zarządu nie działa jako organ spółki, lecz przekracza przyznane mu kompetencje, wypełniając hipotezę art. 39 k.c. odnoszącą się do pozbawionego umocowania tzw. rzekomego organu. W umowie ze spółką nie może on być też traktowany – ze względu na posiadaną wiedzę oraz wpływ na działalność spółki – jako osoba trzecia.

Przedstawione argumenty uzasadniają wniosek, że wynikająca z art. 58 k.c. w zw. z art. 38 k.c. oraz z art. 2 k.c. sankcja bezwzględnej nieważności odnosi się do wszelkich, bez wyjątków, umów zawieranych pomiędzy spółką a osobami wchodzącymi aktualnie w skład jej zarządu.